

# Inwokacja – Artur Gadowski

Litwo! Ojczyzno moja!  
Ty jesteś jak zdrowie  
Ile cię trzeba cenić ten tylko się dowie  
Kto cię stracił  
Dziś piękność twą w całej ozdobie  
Widzę i opisuję bo tęsknię po tobie  
Panno Święta co jasnej bronisz Częstochowy  
I w Ostrej świecisz Bramie!  
Ty co gród zamkowy  
Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem  
Jak mnie dziecko do zdrowia powróciłaś cudem  
Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę  
Ofiarowany martwą podniosłem powiekę  
I zaraz mogłem pieszo do Twych świątyń progu  
Iść za wrócone życie podziękować Bogu  
Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono  
Tymczasem przenoś moją duszę utęsknioną  
Do tych pagórków leśnych  
Do tych łąk zielonych  
Szeroko nad błękitnym niemnem rozciągnionych  
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem  
Wyzłacanych pszenicą posrebrzanych żytem



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych